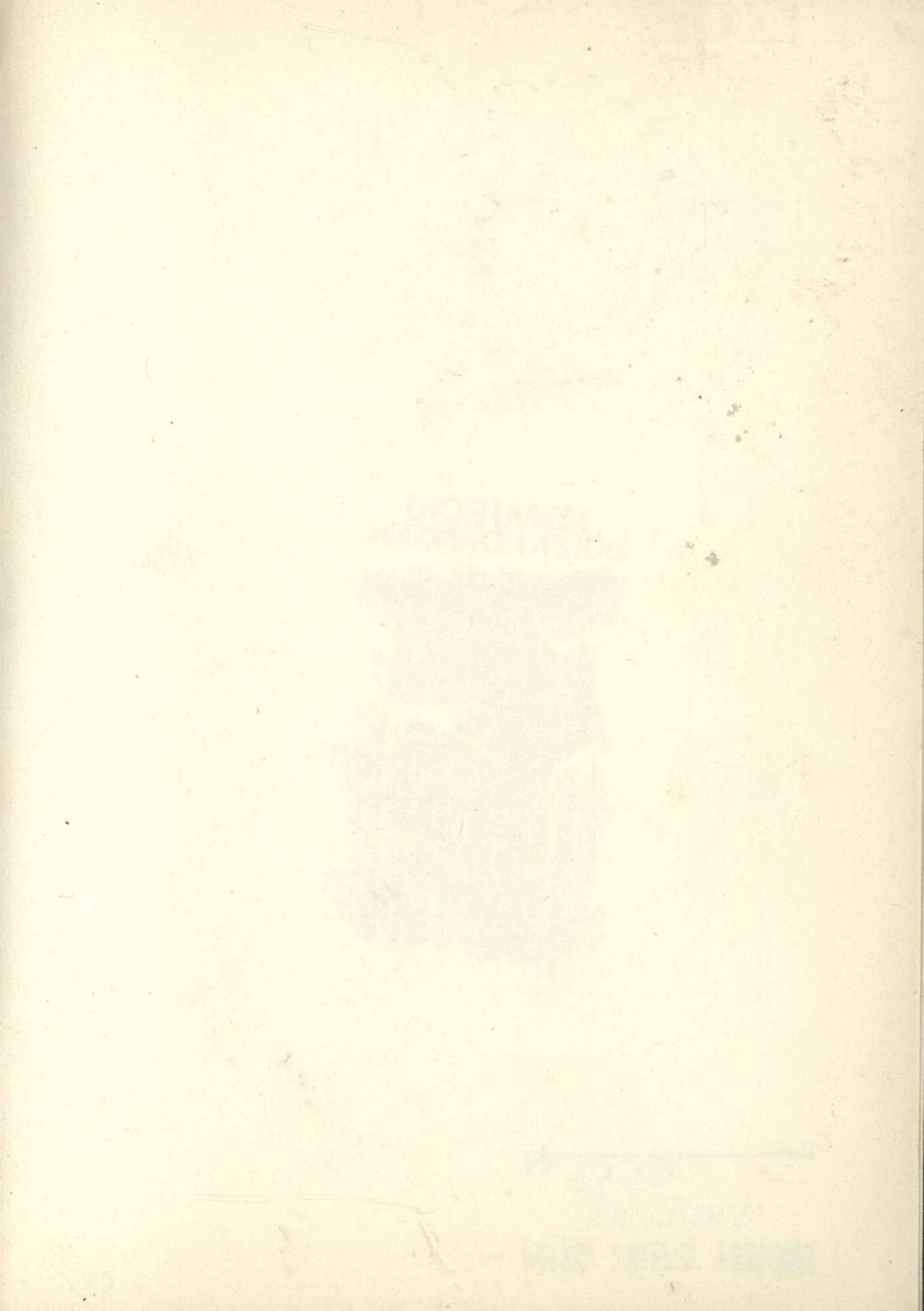




GARBOWANIE SKÓR DOMOWYM SPOSOBEM

Niniejsza książeczka podaje łatwe i proste sposoby garbowania skór domowym sposobem, na futra, uprząż, wierzchy do obuwia i tym podobne.

T R E Ś Ć :

Skóra zwierzęca. Garbowanie skór futerkowych. Sposób pierwszy. Sposób drugi. Sposób trzeci. Sposób czwarty. Sposób piąty. Sposób szósty. Sposób siódmy. Sposób ósmy. Narzędzia używane przy garbowaniu skór. Składniki używane do garbowania skór i ich właściwości. Usuwanie sierści i wełny przeznaczonych do użytku. Szybki sposób usuwania wełny. Inny sposób usuwania wełny lub sierści. Garbowanie skór miękkich. Farbowanie spodniej strony skóry. Farba oraz proces farbowania wierzchniej strony skóry. Garbowanie skór na obuwie lub uprząż trwające od 1 do 15 dni. Garbowanie skór cielęcych na uprząż trwające 6 do 30 dni. Garbowanie skór krowich. Garbowanie sarniej skóry na rękawice. Garbowanie sarniej skóry. Garbowanie skór cielęcych, jagnięcych, psich i kocich na rękawice.



1335

AMERYKA-ECHO, TOLEDO, OHIO

PRINTED IN U. S. A. OF AMERICA

122

POLSKI ZWIĄZEK ŁOWIECKI
BIBLIOTEKA

Nr 1335





WSTĘP.

Niniejsza książeczka ma na celu zaznajomienie farmerów z kilkoma sposobami garbowania skór, na własny, domowy użytek. Sposoby te są tanie, łatwe, i proste, tak, że nawet kilkunastoletni chłopcy farmerscy mogą nauczyć się garbowania skór, bez zaniedbywania innych czynności.

Należycie wyprawione skóry królicze, owcze, wilcze, psie lub kocie, znajdą różne zastosowania w gospodarstwie, co przyczyni się do oszczędzenia sporej sumy pieniędzy, a nawet może być źródłem pobocznych dochodów, gdy młodociany garbarz nauczy się wyrabiać skórzane sznurowadła do butów, rękawice futrzane, bicze, okrycia lub drobniejsze części uprząży.

SKÓRA ZWIERZĘCA.

Skóra zwierzęca składa się z trzech warstw: naskórka, środkowej warstwy i spodniej warstwy. Naskórek, w którym tkwią cybulki włosowe, jest nietrwały, nie da się więc wygarbować i schodzi wraz z uwłosieniem. Przed przystąpieniem do właściwego garbowania staramy się usunąć ów naskórek, przy pomocy rozmaitych narzędzi. Jakość skóry zależna jest w dużej mierze od grubości środkowej war-

stwy, której najważniejszymi zaletami jest trwałość i elastyczność. W spodniej warstwie znajdują się gruczoły potne i łojowe, sieć żyłek krwionośnych, oraz łącząca skórę z ciałem tkanka tłuszczowa. O trwałości wygarbowanej skóry decyduje właściwie owa spodnia warstwa, jako nadzwyczaj wytrzymała, zaś środkowa warstwa stanowi o elegancji wykończonego produktu, jest bowiem gładka i połyskująca.

Ponieważ po usunięciu wierzchniej warstwy skóry, czyli naskórka, mamy do czynienia tylko z dwoma pokładami skóry, nazywać je będziemy odtąd stroną wierzchnią i spodnią.

GARBOWANIE SKÓR FUTERKOWYCH.

Istnieje kilka sposobów garbowania skór futerkowych, zależnie od gatunku skóry, jak na przykład inny jest sposób wyprawiania skóry pokrytej miękkim futrem, a inny dla skóry pokrytej wełną lub sierścią.

Wszelkie jednak skóry, bez względu na ich późniejsze przeznaczenie, muszą przejść przygotowania wstępne, zanim przystąpimy do ich wyprawiania, to znaczy muszą być najpierw dobrze wymoczone w miękkiej wodzie. Skóry świeże, czyli świeżo zdjęte ze zwierzęcia, wystarczy moczyć tylko kilka godzin. Zaś skóry suche muszą wpierw moknąć tak długo, aż staną się zupełnie miękkie. Wymoczone należycie skóry rozpościera się na słupie włosem do spodu i tępe narzędziem zeskrobuje z nich resztki tłuszczu i błon, jakie na nich zostały. Ukończywszy tę czynność, przystępujemy do właściwego garbowania skór.

UWAGA: Wszystkie skóry powinny być dobrze nasolone natychmiast po zdjęciu ze zwierzęcia. Jeżeli solenie w tym czasie zostało pominięte, należy skóry koniecznie nasolić przed moczeniem.

SPOSÓB PIERWSZY.

W poniższym przepisie podajemy dokładną proporcję składników potrzebnych do garbowania skór na futra. Należy pamiętać aby ilość podanych składników była zawsze ta sama, bez względu na to czy zamierzamy zrobić większą lub mniejszą ilość garbówki, czyli cieczy w której mamy moczyć skóry.

6 funtów soli, 8 uncyj saletry (salpeter), 4 uncje boraksu, (borax), utłuc lub zemleć mialko i dodać do 16 kwart miękkiej wody letniej, (najlepiej deszczówki), mieszając ciągle dopóki wszystkie składniki nie rozpuszczą się. Następnie przelać ten płyn do beczki i dodać 16 kwart kwaśnego mleka, wymieszać razem, następnie wlać powoli 32 uncje kwasu siarczanego (sulphuric acid silna trucizna) mieszając ciągle. W braku mleka kwaśnego można użyć słodkie mleko zbierane, lecz w podwójnej ilości, czyli 32 kwarty.

W ten sposób przygotowany płyn do garbowania, zwany garbówką, utrzyma się długi czas i starczy na wygarbowanie od 12 do 20 skór owczych, albo tyleż skór borsuczych, psich lub wilczych.

Mając płyn do garbowania gotowy, można w nim zanurzyć jedną skórę lub tyle ile płyn zdoła pokryć. Skóry poprzednio wymoczone i

oskrobane z mięsa i błon, wkłada się do garbówki na 1 godzinę, poczem wyjmuje i rozwiesza, na brzegach beczki by ociekły, następnie wkłada się znów do garbówki, powtarzając tę czynność kolejno tak długo, aż skóry będą dostatecznie wygarbowane.

Skóry owcze, psie, wilcze i borsucze wystarczy moczyć 3 lub 4 godziny w sposób opisany, skóry twardsze, wymagają dłuższego czasu. Przeważnie skórom futerkowym wystarcza proces trwający od 3 do 7 godzin z przerwami. W trakcie moczenia należy często skóry rozciągać na wszystkie strony, co przyczynia się do ich lepszego wyprawienia i elastyczności.

Po wyjęciu skór z garbówki, należy je wypłókać w 8 galonach miękkiej wody, z dodatkiem 2 uncyj sody. Stronę futerkową należy dobrze namydlić i wymyć włos do czysta. Następnie skóry rozwiesza się na drągu i przygotowanych specjalnie ramach i wyciska z wody. Zanim skóry wyschną, należy natrzeć je ze spodniej strony najlepszym olejkiem naftowym (kerosene oil) i rozwieszać włosem do góry, w cienistym miejscu przewiewnym, lecz nie na mrozie. W czasie wysychania należy skóry rozciągać we wszystkich kierunkach, trzeć w rękach, co sprawi, że będą miękkie i wiotkie. Skóra nie schnie równo, lecz miejscami, każdą więc suchą plamkę na skórze trzeba rozcierać czyli wyprawiać.

Ilość oleju do wcierania w skórę zależna jest od grubości i jakości skóry. Wilcze, baranie lub psie skóry wymagają tylko jednorazowego natarcia olejem, są jednak skóry, które w trakcie suszenia naciera się olejem siedmiokrotnie.

Miękkość i wiotkość skóry zależna jest od wyprawienia w czasie suszenia. Nie znaczy to, aby skóry ciągle trzeba było rozciągać, wystarczy to zrobić kilka razy w ciągu dnia. Gdy wyschną zupełnie, stronę spodnią wygładza się pumeksem (pumice stone), aby zaś futro nabrało właściwego połysku, składa się skóry wiosem do siebie i pozostawia tak na dwa tygodnie. Po tym czasie skóry są zupełnie wyprawione i gotowe do użytku.

UWAGA: W miejsce kwaśnego mleka i kwasu siarczanego, używa się mieloną korę dębową, którą w dużej ilości dodaje się do miękkiej wody letniej, dodając także trochę drożdży. Gdy płyn zacznie fermentować, należy go precedzić i namoczyć w nim skóry. Najbardziej znanym garbnikiem jest tanina, zawarta w korze dębowej i tak zwanych galasówkach. Obecnie jednak ten proces garbowania ustępuje coraz bardziej garbowaniu chemicznemu, który jest równie skuteczny.

SPOSÓB DRUGI.

Utluc na proszek $6\frac{1}{2}$ funta alunu, 10 uncji boraksu, 14 uncji saletry i $6\frac{1}{4}$ funta soli i dodać to wszystko do 20 kwart mocnego octu. Mieszać tak długo aż wszystkie składniki rozpuszczą się dokładnie. Płyn przelać do kadzi i ułożyć w nim skóry, zostawiając je w kąpieli na jedną godzinę. Następnie wyjąć i rozwiesić na brzegu kadzi by ociekły, poczem znów włożyć do garbówki. Powtarzać tę czynność kilkakrotnie, jak w poprzednim sposobie. Garbowanie skóry w tym kwasie odbywa się nieco dłużej aniżeli w poprzednio podanym sposobie. Po

ukończeniu garbowania, postępuje się tak samo, jak w Sposobie 1-szym.

SPOSÓB TRZECI.

Mając skórę świeżą tuż po zdjęciu jej ze zwierzęcia, rozpostrzeć ją na stole, włosom do spodu. 2 części soli zmieszać z 1 częścią alunu, (alum) i 1 częścią saletry (salpeter). Wszystko razem dobrze sproszkować i posypać dokładnie na rozpostartą skórę, następnie zwinąć ją i zostawić w spokoju na kilka dni, dopóki sproszkowane składniki zupełnie nie rozpuszczą się. Następnie zeszkrobać pozostałości mięsa i błon, a skórę rozwiesić w słońcu, przybijając ją na ścianie stodoły. Skóra musi być mocno wyciągnięta, aby później była miękka. Po jakimś czasie zdjąć ją ze ściany i posmarować "neat's foot oil" i przybić znowu na ścianie w słońcu. (Neat's foot oil to nazwa tłuszczu otrzymanego z długiego wygotowywania kości z nóg zwierząt racicowych. Tłuszcz ten używany bywa przeważnie do wyprawiania skór). Po jakimś czasie zetrzeć nadmiar tłuszczu ze skóry, przy pomocy drewnianej łopatk i ma się wyprawioną skórę futerkową.

SPOSÓB CZWARTY.

12 funtów alunu (alum) i 1 funt soli kamiennej (rock salt), rozpuścić w gotującej się wodzie. Wody musi być tyle, ile potrzeba na pokrycie posiadanej ilości skór przeznaczonych do garbowania. Z tej proporcji składników otrzyma się płyn, wystarczający na wygarbowanie 4 skór wilczych, psich, owczych lub jele-

nich. Przelać płyn do kadzi lub balji, uważając by wszystek ałun był rozpuszczony i gdy jest zaledwie letni, włożyć doń skóry, które muszą pozostać w tej kąpieli przez 4 dni. W ciągu tego czasu należy codziennie skóry przekładać, gnieść i obracać przy pomocy kija, następnie rozwiesić i suszyć w cieniu. Gdy skóry wyschną należy ten sam płyn zagrzać i skóry znów w nim namoczyć na jakiś czas. Skóry wywieszane do suszenia należy rozciągać we wszystkich kierunkach. Jest to doskonały sposób garbowania skór, tylko nieco kosztowniejszy od poprzednich.

SPOSÓB PIĄTY.

Sposób niniejszy jest najlepszy do garbowania skór owczych, przeznaczonych na derki do okrywania nóg w czasie zimowej jazdy.

Wyprać wełnę w trzech lub czterech mydlinach z dodatkiem paru łyżek nafty, dopóki włos nie będzie zupełnie czysty, następnie przełożyć skóry do zimnej wody do pokrycia. Rozpuścić $\frac{1}{2}$ funta soli i $\frac{1}{2}$ funta ałunu w $1\frac{1}{2}$ kwarcie wody kipiącej i polać tem skóry, które następnie płóć się w tym płynie przez kilka minut, poczem pozostawia się je na 12 godzin w tej kąpieli. Wymoczone skóry rozwiesza się na brzegach kadzi czy balji by ociekły, następnie przybija się je do ściany włosem do spodu dobrze je przytem naciągając.

Gdy skóry są napół wyschnięte, zdjąć ze ściany, rozłożyć na stole i wcierać w nie mocno przez godzinę uncję sproszkowanej saletry z 1 uncją sproszkowanego ałunu. Gdy skóry są wielkie, należy podwoić wagę saletry i ałunu.

Następnie złożyć skórę we dwoje włosem do środka i powiesić w cieniście miejscu by schły, rozcierając je codziennie rękami, bardzo dokładnie. Gdy zupełnie suche, wygładzić pumeksem, (pumice stone).

Skóry mające białą wełnę należy farbować inaczej za prędko brudziłyby się. Wełnę owczą farbuje się tak samo jak materiały wełniane, a więc rozgotowuje się farbę według podanego na etykiecie przepisu, wlewa do obszernego płytkiego naczynia i zanurza się w farbie tylko sam włos, uważając by gorący płyn nie dostał się na spodnią stronę skóry. Do farbowania wełny owczej, używa się tych samych farb, jakich używa się do farbowania wełnianych materiałów. Farby takie można dostać w każdym składzie aptecznym.

SPOSÓB SZÓSTY.

Sposób niniejszy nadaje się szczególnie na garbowanie skórek małych zwierzątek zwanych "muskrats" (szczurów wodnych) i dlatego trzeba mieć sporo tych skórek zebranych, inaczej nie opłaci się robić tyle zachodu. Można je także garbować według przepisu podanego w Sposobie 1-szym lub 2-gim, na początku tej książeczki.

Przedewszystkiem skórki należy namoczyć w następującym roztworze: do 40 kwart zimnej miękkiej wody, dodać buszel otrąb pszennych, 1 szklankę miękkiego mydła, (może być twarde, lecz rozgotowane), 1 uncję boraksu, 2 uncje kwasu siarczanego (sulphuric acid — silna trucizna). Jeżeli skórki nie były poprzednio nasolone, trzeba dodać teraz do tego roz-

czynu $\frac{1}{2}$ kwarty soli. Skórki świeżo zdjęte ze zwierzątek, nie potrzebują dłuższego moczenia nad 8 do 10 godzin. Skórki wyschnięte należy moczyć tak długo aż staną się zupełnie rozmiękle, a kwas siarczany przyczynia się właśnie do szybszego rozmiękania skórek. Po tym wstępie przechodzimy dopiero do właściwego garbowania skórek w płynie, przygotowanym w następujący sposób: do 40 galonów ciepłej miękkiej wody dodajemy $\frac{1}{2}$ buszla otrąb pszenicznych, wymieszawszy dobrze, pozostawiamy zaczyn w ciepłym miejscu do sfermentowania. Gdy to nastąpi dodajemy powoli mieszając ciągle $2\frac{1}{2}$ funta kwasu siarczanego (sulphuric acid), poczem wkładamy do tej kąpieli skórki muskretowe na 4 godz. Wyjęte z garbówki skórki zeskrobać na spodniej stronie tępym nożem, (używa się do tego specjalnego noża—fleshing knife). Po należytem oczyszczeniu rozpina się je na słupie i w trakcie suszenia rozciera i przeciąga o kant stołu jak najczęściej.

SPOSÓB SIÓDMY.

Wyprawa skór jaźwców (woodchuck) na futra, odbywa się w następujący sposób: spodnią stronę skórki natrzeć solą i miłąkim alunem, zwinąć i pozostawić tak aż sól rozpuści się, wtenczas oczyścić i postępować z niemi tak samo jak w przepisach wyżej podanych.

Jeżeli zaś z tych skórek chcemy usunąć włos to należy namoczyć je w ługu z popiołu drzewnego, biorąc 1 wiadro popiołu na kilka wiader wody. Po zagotowaniu włożyć skórki do ługu i pozostawić dopóki włos nie zacznie schodzić za dotknięciem palca. Oczyszczeni skórki z

sierści, należy włożyć je do rozpuszczonego mydła, ażeby ług znajdujący się w mydle wyżarł resztki mięsa pozostałego na spodniej stronie skórek. Następnie wyjąć z mydła, wypłókać w miękkiej wodzie i suszyć nad dymem, rozcierając je w rękach by zmiękły.

SPOSÓB ÓSMY.

Przepis niniejszy stosuje się do garbowania skórek króliczych.

Najłatwiej wyprawiać skórki natychmiast po zdjęciu. Zdjętą skórę rozcinamy ostrym nożem na brzuchu, starając się cięcie przeprowadzić prosto. Krzywo rozcięta skórka ma potem brzydki kształt i trudno z niej coś wykroić.

Rozciętą skórę przybijamy samym brzegiem przy pomocy małych gwoździków t. zw. tapicerskich na desce włosiem do wewnątrz. Musi ona być doskonale naciągnięta. Teraz trzeba zeszkrobać warstwę żyłek i tłuszczu. Czynność tę wykonujemy tępym nożem, uważając, aby skórki nie przedziurawić. Jeżeli nie chcemy skórek wyprawiać po jednej, tylko aż ich zbierze się kilka, to oczyszczoną z żyłek i tłuszczu skórę zostawiamy przybitą, aż do zupełnego wyschnięcia. Zupełnie suchą zdejmujemy i zabezpieczamy od moli. Skórka taka w suchem a przewiewnem miejscu może leżeć długo. Gdybyśmy tłuszczu i żyłek nie usunęli, to te psując się, spowodowałyby gnicie i zniszczenie skórki.

Gdy zamierzamy odrazu garbować skórę, to nie pozwalamy na obeschnięcie, tylko natychmiast po oczyszczeniu z błon mięsnych nacieramy roztworem soli i alunu. Najlepiej uży-

w.ć do tego celu twardego pędzla lub starej szczoteczki od paznokci. Rozczyn przygotowujemy następująco: zagotowujemy w garnuszku 1 kwartę wody i wsypujemy tam 4 uncje ałunu i 1 uncję soli kuchennej. Wszystko to trzeba doskonale mieszać, dopóki się nie rozpuści.

Czynność wcierania ałunu z solą powtarzamy dwa razy na dzień w ciągu 5—7 dni, zależnie od wieku królika, z którego skórka była zdjęta.

Aby się sole rozczyntu nie zaczęły krystalizować, należy za każdym razem rozczyn cokolwiek podgrzać. Wogóle garbowanie idzie prędzej, jeśli smarujemy skórki rozczyntem o temperaturze pokojowej.

Po każdym smarowaniu starannie usuwamy wszelkie pozostałości błon tępym nożem. Gdy skórka nabierze białego koloru, to dowód, że wszystkie błony zostały zdjęte i garbowanie jest ukończone. Teraz trzeba skórę zdjąć z deski; nadać jej miękkość i elastyczność i cała robota skończona.

Aby skórka była miękka i nie szeleściła, wyciągamy ją silnie we wszystkich kierunkach, najlepiej w rękę, a potem trzemy nią o kant stołu. Jeżeli skórka była zdjęta ze starego zwierzęcia, to często ten zabieg nie pomaga i trzeba się uciec do zakwaski.

- Robi się gęsty klajster z żytniej mąki i wody o konsystencji ciasta na kluski kładzione i trzy mamy w ciepłym miejscu przez dobę, aby doskonale zakisł.

Klajstrem tym smarujemy skórę i zostawiamy na 36 godzin w spokoju. Po upływie tego czasu papkę usuwamy możliwie dokładnie i

skórkę wyciągamy w rękach lub trzemy nią o kant stołu, aż będzie zupełnie miękka.

Aby futerku nadać połysk, któryby je uczynił lśniącym, należy wetrzeć pod włos sporo ciepłych otrąb pszennych, następnie wytrzepać skórke doskonale, bijąc ją giętym prętem. Aby we włosach nie zostało ani odrobiny otrąb trzeba futerko wyczesać, miękką szczotką.

Ostatnim zabiegiem jest natarcie skóry kredą, aby jej nadać zupełnie biały kolor.

Jeżeli garbujemy skórki poprzednio wysuszone, to nim przystąpimy do ałunowania, trzeba je doprowadzić do stanu napęczenia przez nałożenie na rozpiętą skórke dość grubej warstwy zakisłego kleju z mąki żytniej, który trzeba na skórcie trzymać przynajmniej 48 godzin. Po upływie tego czasu kłajster usuwamy i ze skórka postępujemy w sposób wyżej opisany.

NARZĘDZIA UŻYWANE PRZY GARBOWANIU SKÓR.

Przy garbowaniu skór choćby nawet najbardziej prymitywnym sposobem, trzeba posługiwać się pewnymi narzędziami, które każdy gospodarz potrafi sam skonstruować. Potrzebny jest zatem:

SŁUP DĘBOWY (beam), lub z innego twardego drzewa, mający 8 stóp długości i 6 cali średnicy. Słup ten ustawia się na silnych, odpowiedniej wysokości nogach, czy koziółkach, ustawiając je 20 cali od końców słupa. Wierzchnią stronę słupa odziera się zupełnie z kory i wygładza sęki do zupełnej gładkości. Na tym

właśnie słupie rozciąga się skóry do zeskrobywania resztek mięsa i błon, wygładzania itp.

NÓŻ (fleshing knife) służy do zeskrobywania resztek tłuszczu i błon ze skóry. Nóż taki można zrobić ze starego sierpa, zaopatrując go w drugą rączkę, zaś zęby sierpa zagina się ku jednej stronie.

NÓŻ (graining knife) służy do skrobania wierzchniej strony skóry. Można go zrobić samemu z ostrza piły 6 cali długości i $2\frac{1}{2}$ cala szerokości. Ostrze to odpowiednio zpiłowane oprawia się w drewnianą rączkę, mającą $1\frac{1}{2}$ cala średnicy, a 20 cali długości.

STAKE KNIFE jest to przyrząd do rozciągania i wyprawiania skóry, jaki sporządza się w następujący sposób: w grubej desce 20 cali długiej i 12 cali szerokiej stanowiącej podstawę, robi się w środku otwór dość duży na wbić weń drążka jeśionowego, wysokości 3 stop. U szczytu tego drążka wprowadza się 4 pięcio-calowe noże w kwadrat. Po ostrzach tych noży przeciąga się skórę, celem rozciągnięcia i zmiękczenia jej, przytrzymując równocześnie podstawę słupka stopami.

NÓŻ (iron sleek) służący do wygładzania skór, sporządza się w następujący sposób: ostrze 5 cali długie i 3 cale szerokie wprowadza się w deskę 7 cali długą i 4 cale szeroką, dobrze wygładzoną.

KAMIEN (stone sleek) służący do wygładzania skór, robi się z niedużej cienkiej płyty kamiennej, oprawionej w drzewo w taki sposób, aby łatwo można ująć w rękę i posuwać po skórze.

SKŁADNIKI UŻYWANE DO GARBOWANIA SKÓR I ICH WŁAŚCIWOŚCI.

Garbowanie skór polega na procesie chemicznym. Najstarszym i najczęściej używanym sposobem garbowania, jest garbowanie roślinne, przy pomocy kor, ziół i krzewów, w połączeniu z innymi składnikami, których charakter i działanie podajemy poniżej:

OCET używa się dla zneutralizowania alkaliów znajdujących się w skórach, a przytem ocet nadzwyczajnie zmiękcza skórę.

WAPNO przenikając skórę usuwa z niej włos i czyni skórę trwałą. Wapno powinno zawsze być użyte w połączeniu z popiołem z twardego drzewa.

BORAKS przenika, zmiękcza i wybiela skórę.

SALETRA (salpeter) działa podobnie jak boraks, a w połączeniu z innymi składnikami, przyspiesza proces garbowania.

SÓL otwiera pory w skórze, zmiękcza ją udostępnia dopływ kwasów taninowych w głąb skóry.

ALUN (alum) utrwala działanie garbników, a w połączeniu z innymi składnikami czyni skórę nieprzemakalną.

SÓL GLAUBERSKA (Glauber Salt) działa podobnie jak sól zwyczajna, w połączeniu z innymi składnikami nadaje skórze trwałość i przyspiesza proces garbowania.

SMARTWEED (roślina) pod jednym tylko względem podobna jest w działaniu do soli

glauberskiej, a mianowicie czyni skórę trwałą, inną zaletą tej rośliny jest to, że zawiera więcej taniny. Należy ścinać ją zupełnie dojrzałą, a przed użyciem należy wysuszyć.

KORA i orzeszki sumakowe (sumac po polsku jeleni róg) zawierają szybko działający garbnik i potrzebne są w połączeniu z innymi materiałami. Orzeszki muszą być przed użyciem rozkruszone i wysuszone, kora również musi być sucha.

ŻOŁĘDZIE dębowe zawierają trochę oleju i słaby kwas garbnikowy. Mała zawartość garbnika w żołądździach wymaga połączenia zmielonych żołądździ z kwasem siarczanym. Żołądźzie muszą być zupełnie wysuszone przed zmieleniem.

KWAS SIARCZANY (sulphuric acid) jest to bardzo silny środek żrący i dlatego nie używa się nigdy czystego kwasu siarczanego wprost na skórę, lecz w małej ilości w połączeniu z innymi składnikami. **JEST TO SILNA TRUCIZNA O DZIAŁANIU GRYZĄCEM** i dlatego nie należy zanurzać w niej ręk ani odzieży przed zmieszaniem jej z mlekiem lub z innymi składnikami.

MLEKO dodane wraz z innymi składnikami do kwasu siarczanego, łagodzi znacznie żrące działanie tego ostatniego, a wszystkie razem dają doskonałą garbówkę. 2 kwarty kwaśnego mleka, zastąpi 4 kwarty mleka słodkiego.

KORA Z BIAŁEGO JESIONU podobna jest w działaniu do kory sumaku.

KORA DĘBOWA, zawiera łagodny kwas garbnikowy, dający dobrze wygarbowaną skórę.

rę, lecz ze względu na łagodność garbnika, lepiej jest łączyć korę dębową z innemi gatunkami kor.

KORA KASZTANU podobna jest w składzie swym do kory dębowej i z tego względu stosuje się nie samą, lecz z innemi składnikami.

KORA CYKUTY (hemlock) zawiera bardzo silny kwas garbnikowy i dlatego nadaje się jedynie do garbowania skór przeznaczonych na podeszwy do butów, lecz przy garbowaniu skór na uprząż lub wierzchy na obuwie, należy działanie jej łagodzić dodaniem innych składników, jak kory jesionowej, sumakowej, Terra Japonica, Mayweed, Smartweed itp.

Należy pamiętać że wszelkie kory przed użyciem muszą być należycie wysuszone.

TERRA JAPONICA, drzewo rosnące w Indjach, znane również pod nazwą Catechu, dostarcza brązowej farby do bawełny i zawiera kwas garbnikowy podobny do tych, jakie zawierają krzewy i rośliny takie jak Smartweed, Tansy, Spearmint, Mayweed i Sweet-fern.

MAYWEED używa się często w miejsce Smartweed, Tansy lub Spearmint, gdyż wszystkie wyżej wymienione rośliny zawierają podobny kwas garbnikowy.

ROZTWÓR GARBNIKOWY otrzymuje się przez naparzenie pokruszonej kory, połamanych drobno gałązek krzewów i ziół. Materjały te wkłada się do dużego naczynia i zalewa kipiącą wodą, zostawiając pod nakryciem aż dobrze naciągną. Ilość każdego gatunku rośliny gra tu małą rolę, chodzi głównie o to, by wy-

ciąg był silny. Jeżeli wyciąg z kory dębowej jest za słaby, należy zlać go powtórnie do kotła i naparzać dłużej aż nabierze odpowiedniej siły. Jeżeli wyciąg z Terra Japonica jest za słaby, należy dodać więcej tej kory. Tę ostatnią należy przed zaparzeniem pokruszyć bardzo drobno, następnie naparzyć w takiej ilości wody jaka będzie potrzebna, mieszając stale aż do rozpuszczenia wszystkich okruszyn.

USUWANIE SIERŚCI I WEŁNY PRZEZNACZONYCH DO UŻYTKU.

Po wymoczeniu i oskrobaniu skór z resztek tłuszczu i błon, jak podano w Sposobie 1-szym, przystępujemy do usunięcia włosów, sierści, czy wełny, które mają pozostać czyste do dalszego użytku, co uskutecznia się następującym sposobem:

Popiół z twardego drzewa zmieszać z wapnem w równych częściach, dodając tyle miękkiej wody lub deszczówki, by otrzymać niezbyt gęstą pastę, którą rozpościera się na spodniej stronie skóry. Następnie składa się skórę na pół, (włosem na wierzch), zwija, układa w bali jedną obok drugiej i zalewa do pokrycia wodą.

Tak przygotowane skóry należy pozostawić przez 10 dni, albo raczej do czasu, aż włos z łatwością zacznie schodzić, poczem rozciąga się skóry na słupie, i zeskrobuje nożem włos.

SZYBKI SPOSÓB USUWANIA WEŁNY.

2 uncje potażu rozpuścić w 2 galonach miękkiej wody i tem zarobić pastę z popiołu

drzewnego (z twardego drzewa) i wapna w równych częściach. Pastą tą smarować skórki od spodniej strony, składać skórki na pół lub po dwie skórki razem, stroną nasmarowaną do środka, następnie zwinąć i pozostawić w wilgotnem miejscu. Po 2 godzinach wełna zacznie schodzić z łatwością.

INNY SPOSÓB USUWANIA WEŁNY LUB SIERŚCI.

Jeżeli nie zależy nam na zachowaniu wełny lub sierści, przystępujemy do usuwania ich w następujący sposób:

Rozmieszać 8 kwart gaszonego wapna w 10 galonach miękkiej wody lub deszczówki, następnie dodać 9 kwart popiołu z twardego drzewa. Wymieszać wszystko dokładnie i w płynie tym zanurzyć skóry. Płynu tego ma być tyle by skóry były w zupełności nim pokryte. Po 3-godzinnem moczeniu, skóry rozwieszać na bokach balji by ociekły. Powtarzać tę czynność cztery razy pierwszego dnia, 3 razy drugiego dnia, a potem raz dziennie, dopóki włos w najgęsciej porośłych miejscach nie zacznie z łatwością schodzić. Po usunięciu sierści należy włożyć skóry do czystej wody na pół dnia następnie na słupie doskonale oczyścić z tłuszczu i błon i znów włożyć na 4 godziny do roztworu przyrządzonego z 24 kwart miękkiej wody i 8 kwart mocnego, winnego octu. Mieszaniny tej robi się tyle, ile potrzeba na jednorazowe użycie, ponieważ nie nadaje się do powtórnego użycia. Po wymoczeniu w tym roztworze, przekłada się skóry znów do miękkiej wody na 3 dni, przenosząc je codziennie na słup, gdzie

sie możliwie dokładnie oczyszcza z włosów.

Dopiero skóry oczyszczone z sierści w którykolwiek z wyżej podanych sposobów, poddaje się procesowi garbowania.

GARBOWANIE SKÓR MIĘKKICH.

Do 32 kwart roztworu garbnikowego, zrobionego z Mayweed i kory dębowej, dodać 1 uncję sproszkowanego ałunu (alum), 1 uncję sproszkowanej soli, $\frac{1}{4}$ uncji saletry (salpeter) i 3 funty Terra Japonica. Ten ostatni składnik wymieszać wpierw dobrze w małej ilości wody, przed dodaniem do roztworu. Mieszać wszystko dobrze aż do rozpuszczenia wszystkich składników, wreszcie zanurzyć w garbówce skóry na jeden dzień. Tego samego dnia należy przygotować inny roztwór, do którego przełoży się skóry następnego dnia. Roztwór drugi przygotowuje się w następujący sposób: zaparzyć Tansy, Smartweed, Spearmint, Sweetfern i kor tyle, aby otrzymać 40 galonów mocnego wywaru, dodając po uncji ałunu i soli, rozpuszczonych poprzednio w małej ilości wody. Do tej kąpieli wkłada się skóry na jeden dzień, poczem znów przenosi do pierwszego roztworu i czynność tę powtarza się naprzemian, aż do zupełnego wygarbowania skór. Należy pamiętać, że przed przeniesieniem skór z jednej kąpieli do drugiej, należy je wpierw rozwiesić na bokach balji czy beczki by zupełnie ociekły z płynu, w jakim się znajdowały ostatnio.

UWAGA: Przygotowując drugi roztwór garbnikowy (40 galonowy), należy pamiętać, że jeśli niema pod ręką Mayweed, należy w miej-

sce tegoż użyć Smartweed, Tansy, Sweet-fern i Spearmint. Składniki te można używać pojedynczo lub wszystkie razem. W razie niemożności nabycia któregokolwiek z wyżej wymienionych materiałów można użyć 2 ft. Terra Japonica i 1 funt ekstraktu cykuty (hemlock). Po zmieszaniu Japoniki i hemloku, należy dodać ałunu i soli w przeznaczonych ilościach.

Roztwór garbnikowy musi być dostatecznie mocny, dlatego trzeba go co jakiś czas zasilać dodawaniem Japoniki w pewnej ilości, jak również esencji z kory. Jeżeli bowiem garbówka będzie słaba, skóry zamoczone w niej stają się śliskie. Siłę roztworu osadza się zatem po skórach, które od strony sierści powinny być w dotknięciu szorstkie.

Wymoczone dostatecznie w garbówce skóry wieszają się by wyschły, następnie rozkładają na stole, natłuszczają się po stronie włosa odpowiednim tłuszczem jak "Neat's-foot oil", lub specjalnym tłuszczem garbarskim, poczem rozwieszają się w cieniu do wyschnięcia. Następnie zanurza się skóry w wodzie, na tyle tylko by je nieco zmiękczyć poczem rozpostarliśmy na stole, zeskrobuje się resztki pozostałego naskórka bardzo dokładnie przy pomocy noża. Uporawszy się z wierzchnią stroną skóry, przystępujemy do wyprawiania spodniej strony. A więc wkładamy skóry do balji z wodą, następnie rozkładamy je na stole spodnią stroną na wierzch i szorujemy sumiennie twardą szczotką raz koło razu, poczem stalowym nożem (iron sleek) wygładzamy skórę, wyciskając z niej w ten sposób wodę i brud. Zanurzyc skórę w wodzie znowu, położyć na stole tym razem wierzchnią stroną do góry, i znów mocno szoro

wać szczotką następnie kamiennym przyrządem (stone sleek) wygładzamy wszelkie zmarszczki i zagięcia w skórze. Pamiętać należy że do szorowania szczotką, polewać należy miejscami skórę szklanką wody, następnie wodę tę wyciska się ze skóry przy pomocy kamiennej płyty (stone sleek). Skóra musi być należycie wyciśnięta z wody, zanim przystąpimy do natłuszczenia jej tłuszczem, zwanym po angielsku "stuffing", który przyrządza się w następujący sposób: Do 4 funtów wytopionego i gorącego łoju wołowego dodać 6 kwart oleju garbarskiego (tanner's oil) mieszając dość często. Gdy tłuszcz niemal zupełnie ostygły, dodać 2 kieliszki oleju naftowego (kerosene oil). Teraz rozkładamy skórę na stole wierzchnią stroną do góry i wcieramy w nią olej rybi lub inny, następnie przewracamy skórę na drugą stronę, a więc naolejoną stroną do spodu i mocno pociągamy po niej stalowym nożem w każdym kierunku, rozprasowując wszystkie zmarszki i załamania na skórze. Dopiero po dokładnem wygładzeniu nakładamy przygotowany przedtem tłuszcz, (jak wyżej podano) przy pomocy pędzla. Tłuszcz ten (stuffing) nakłada się bardzo równo przy pomocy pędzla, do jednej trzeciej grubości skóry. Tłuszcz ten przeniknie skórę na wskróść i ukaże się na odwrotnej jej stronie, która w tym wypadku będzie stroną wierzchnią. Zrobiwszy spory wiecheć z włosienia końskiego wytrzeć z wierzchniej strony prześiąkły tłuszcz dokładnie. Ukończywszy tę czynność, kładzie się skórę na słupie spodnią stroną na wierzch i stalowem ostrzem (iron sleek) pociąga się po skórze bardzo dokładnie, zbierając wszelkie zbyteczne pozostałości ze skóry.

Przewróciwszy skórę na stronę wierzchnią wygładza się ją i wyciera kamiennym przyrządem (stone sleek) bardzo regularnie. To dokonaniu tego przenosi się skórę ze słupa na stół, na którym kładzie się ją wierzchnią stroną do góry i pociąga po niej stalowem ostrzem (iron sleek) w kierunku ukośnym, z obu boków kolejno, co pozostawi na skórze deseń przekątny.

Na tem kończy się garbowanie i wyprawianie skóry, która teraz gotowa jest do farbowania.

FARBOWANIE SPODNEJ STRONY SKÓRY.

Farbę czarną do farbowania spodniej strony skóry przyrządza się w następujący sposób: do 2 kwart oleju garbarskiego (tanner's oil) dodaje się pół arkusza "lamp black" (jest to zwyczajna sadza z lampy naftowej), miesza się ją dobrze z olejem, następnie dodać pół pajnta (ćwierć kwarty) esencji Terra Japonica i tą mieszaniną przeciągać przy pomocy twardego pędzla po skórze, rozpostartej na stole. Po wyschnięciu farby na skórze, pocierać farbowałą stronę miękką wełnianą szmatką w celu usunięcia wszelkich cząstek zbytecznych, jakie mogły znaleźć się w farbie. Następnie skórę pociąga się klejem, który robi się w następujący sposób: 2 kwarty deszczówki zagotować, dodając trochę drobno pokrajanego, zwyczajnego mydła. Gdy się mydło rozgotuje zalać płyn mąką rozrobioną w $\frac{3}{4}$ szklanki wody miękkiej. Po kilku minutowem gotowaniu ciecz stanie się gęsta, a gdy przestygnie, dodaje się do niej rozpuszczonej gumy (gum Tragacanth), w ilości jednej czwartej kleju. Po wymieszaniu klej

ten nakładać na skórę miękkim pędzelkiem i pozostawić tak aż do wyschnięcia, poczem rozłożywszy skórę na stole, pociągać po niej ostrzem szkła. Po wygładzeniu szkłem (glass sleek), znów nakładamy klej tym razem nieco inny, bo zawierający podwójną ilość gumy (Gum Tragacanth). Do nakładania tego kleju nie używa się pędzla, lecz miękkiej gąbki, a po powtórnym wyschnięciu ściera się znów klej ostrzem szkła.

Na tem kończy się farbowanie spodniej strony wyprawionej skóry.

FARBA ORAZ PROCES FARBOWANIA WIERZCHNIEJ STRONY SKÓRY.

Do żelaznego garnka włożyć trochę starego żelaza. Do innego naczynia włożyć 4 uncje ekstraktu kampezu (po angielsku logwood) i zalać galonem mocnego winnego octu, postawić na wolnym ogniu, aż się ekstrakt rozpuści a po rozpuszczeniu wlać to na stare żelazo. Im dłużej stoi tem silniejszy staje się wyciąg. Kiedy zbliża się pora farbowania skóry, przystępujemy do dalszego sporządzania farby. W wolnym pokoju otwieramy okna i ustawiamy duże kamienne naczynie, w które wkładamy 4 uncje koperwasu (po angielsku copperas) i 2 uncje logwood, poczem zalewamy to taką ilością "aquafortis" (rozcieńczony kwas azotowy), jaka okaże się potrzebna do rozpuszczenia tych składników. Po wlaniu aquafortis należy przyspieszyć nakryć naczynie. Gdy się wszystko należyście rozpuści, dodajemy 2 kwarty octu zcedzonego z żelaza i otrzymujemy gotową czarną farbę. Zanim jednak przystąpimy do nakłada-

nia farby na skórę, musimy wpierw odpowiednio przygotować skórę do przyjęcia farby. W tym celu rozgrzewamy na piecu w małym naczyńiu "zeig" i trzymając go ciągle w gorącym stanie, pędzujemy nim skórę po wierzchniej stronie. Gdy skóra zwilgnie należycie, dopiero pędzujemy ją właściwą farbą, używając do tego sztywnego pędzla. Gdy farba prawie już zasycha na skórze, wtenczas kamienią płytą (stone sleek) wcieramy ją silnie w skórę, z odwrotnej zaś strony (spodniej), usuwamy przy pomocy stalowego ostrza (iron sleek) resztki tłuszczu (stuffing), wycierając wełnianą ścierką. Następnie wierzchnią stronę skóry polewa się roztopionym łojem i rozwiesza do wyschnięcia. Gdy skóra wyschnie, łój zdejmuje się ostrzem stalowym, a silnem pocieraniem wełnianą flanelą nadaje się skórze piękny połysk.

Należyście przeprowadzony sposób garbowania i farbowania da nam w rezultacie skórę, nie ustępującą trwałością i wykończeniem najlepszym produktom fabrycznym.

GARBOWANIE SKÓR NA OBUWIE LUB UPRZAŻ TRWAJĄCE OD 1 DO 15 DNI.

Przygotowane do garbowania skóry zanurza się w garbówce przygotowanej w następujący sposób: Rozpuścić w wodzie 12 uncjy soli, 2 uncje saletry (salpeter) i 3 funty Terra Japonica. Gdy wszystkie składniki rozpuszczą się należycie, dodać 8 kwart serwatki. Wymieszać razem i dodać 4 uncje kwasu siarczanego (sulphuric acid). Po dokładnem wymieszaniu zanurzyć w płynie skóry, które należyście codziennie

należy przewracać i wyprawiać, a gdy płyn staje się słabszy, dodawać niektórych składników, w miarę potrzeby. Trzeba pamiętać że ilość używanych składników musi być zawsze ta sama, gdyż zmniejszona nie dałaby należytych rezultatów. Cieńszym skórom wystarczy kilka dni moczenia w tym płynie. Po ukończeniu garbowania postępuje się tak, jak podano w przepisie poprzednim.

Zwracamy uwagę że stosowany w przepisie tym kwas siarczany jest silnie działającą trucizną gryzącą, należy zatem obchodzić się z nim ostrożnie i trzymać zdala od rąk.

GARBOWANIE SKÓR CIEŁĘCYCH NA UPRZĄŻ TRWAJĄCE 6 DO 30 DNI.

Niżej podane składniki wystarczą na wygarbowanie 12 funtów skór cięłych i skór z młodych bydła. Do miedzianego kociołka (w braku miedzianego może być blaszany) nalać 20 kwart wody, dodać 1 funt soli, 2 funty saletry (salpeter) i 3 funty Terra Japonica. Trzymać na ogniu aż się wszystko rozpuści lecz nie pozwolić zagotować się. Skóry ułożyć w balji i zalać wodą zwyczajną do pokrycia, dolewając 1 pajnt wyżej przygotowanej garbówki i dobrze wymieszać. Dolewać po pajncie garbówki rano i wieczorem przez 3 dni, przewracając skóry po kilka razy dziennie w tym czasie. Po upływie trzech dni, wlewa się do balji ze skórami resztę pozostałych garbników i teraz przerabia i przekłada się skóry po 2 lub 3 razy dziennie. Nie należy pod żadnym warunkiem zmniejszać ilość podanych powyżej składników.

Jeżeli chcemy aby skóry garbowane nabrały ciemnego koloru, dodajemy do wyżej wymienionych składników 1 funt sumaku (Sicily Sumac). Garbowane w tym płynie skóry końskie wymagają 30 dni, skórom z młodego bydła wystarczy 20 dni, zaś cielęce będą gotowe w 6 lub 10 dniach. Jeżeli chcemy przeznaczyć skórę cielęcą na rękawice, nie trzeba dodawać sumaku, lecz po wygarbowaniu wyszorować i wyparzyć w wodzie, następnie zamoczyć na 40 minut w gotującym się oleju, a w trakcie suszenia rozciągać skórę na wszystkie strony. Gdy skóra wyschnie jest gotowa do użycia.

GARBOWANIE SKÓR KROWICH.

Na wygarbowanie krowiej skóry przeciętnej wielkości, bierze się $1\frac{1}{2}$ pajnta kwasu siarczanego (sulphuric acid) i bardzo powoli dolewa się go do $\frac{1}{2}$ pajnta miękkiej wody. Uwiązawszy sporą gąbkę do kija, zanurza się ją w tym płynie i pociera nim spodnią stronę skóry, rozłożoną na stole. Skóra musi być bardzo dokładnie skropiona tym płynem. Po skropieniu włożyć skórę do kąpieli, przygotowanej z 16 kwart wody i 1 funta sody. W tej kąpieli trzymać skórę 2 godziny, następnie wypłókać ją w czystej wodzie, posypać suchą solą i pozostawić tak na 12 godzin. Następnie przenieść skórę na słup, zeszkrobać błonę ze spodniej strony i znów wypłókać w wodzie. Rozłożywszy skórę na stole nasmarować ją olejem "Neat's Foot oil" i wywiesić do wyschnięcia, przerabiając ją dobrze w rękach, w trakcie suszenia. Gdy skóra wyschnie jest gotowa do użytku.

GARBOWANIE SARNIEJ SKÓRY NA RĘKAWICE.

1 kwartę wapna rozpuszcza się w 12 kwar-
tach wody na jedną sarnią skórę, którą pozo-
stawia się w tym roztworze na 3 do 4 dni. Po
wyjęciu z wapna skórę dokładnie wypłókać w
czystej wodzie i zeszkrobać z niej sierść, po-
czem znów namoczyć w czystej, zimnej wodzie
na 2 dni. Po uływie tego czasu skórę wyparzyć
albo wyprać w mocnych mydlinach przez pół
godziny, poczem zanurzyć skórę w kąpieli, na
którą bierze się po łyżce białego witrjolu
(gryząca trucizna) ałunu i soli, rozpuszcza w
małej ilości wody, następnie dolewa się tyle
wody, ile potrzeba na pokrycie jednej sarniej
skóry, którą pozostawia się w tej kąpieli na 24
godziny. Po wymoczeniu wyjąć skórę z wody
możliwie do sucha, następnie pociera się skórę
przy pomocy pędzla olejem "currier's oil", któ-
rego potrzeba na to pół pajnta i rozwiesza się
skórę w słońcu na 2 dni. Po upływie tego cza-
su trzeba wyprać skórę z oleju w gorących my-
dlinach i znów wywiesić by zupełnie wyschła,
w trakcie tego wyciągając ją na wszystkie stro-
ny. Jeżeli skóra mimo tych zabiegów nie jest
miękka i elastyczna, należy znów parzyć ją w
gorących mydlinach. Sarnią skórę farbuje się
żółtą okrą, którą nakłada się równo przy pomo-
cy pędzla.

• GARBOWANIE SARNIEJ SKÓRY

Dokładnie rozmiękczona przez dłuższe mo-
czenie skórę sarnią włożyć do słabego roztworu
wapiennego, zrobionego z 8 galonów miękkiej
wody i 4 kwart gaszonego wapna. Po dokład-

nem wymieszaniu, włożyć skórę i przerabiać ją dość często pierwszego dnia. Drugiego dnia wystarczy przerabiać czyli wygniatać dwa razy. Trzeciego dnia wyjmuje się skórę z wapna i płóce w czystej wodzie, poczem przeniósłszy skórę na słup, zeszkrobuje się nożem sierść, pozostawiając za każdym pociągnięciem noża czysty pas skóry. Po usunięciu sierści z całej skóry, włożyć ją do kąpieli składającej się z równych części kwasu cytrynowego (citric acid) i miękkiej wody. Moczenie w tej kąpieli ma trwać godzinę. Następnie przełożyć skórę do czystej miękkiej wody, wypłókawszy dobrze przenieść na słup i znów zeszkrobać spodnią stronę skóry. Po tych zabiegach wstępnych skóra jest gotowa do dalszego garbowania. Garbówkę przyrządza się w następujący sposób: 2 mózgi sarnie lub świńskie rozmieszać w 8 kwartach letniej, miękkiej wody. Mózg musi być zupełnie rozpuszczony i do tej kąpieli włożyć skórę na 1 godzinę, poczem osączyć i wywiesić skórę w cieniu do wyschnięcia. Po wysuszeniu zamoczyć skórę powtórnie w tej samej kąpieli na pół dnia. Po tem moczeniu wyjąć skórę dokładnie z cieczy i na odpowiednim przyrządzie (stake knife) rozciągać ją na wszystkie strony, następnie rozwiesić do wyschnięcia. W czasie suszenia skóry należy w dalszym ciągu przerabiać ją w rękach i rozciągać. Kąpiel tę i następujące po niej wyprawianie skóry, należy powtarzać najmniej czterokrotnie, czyli aż do zupełnego wygarbowania. Po ostatnim wyprawieniu, dopóki skóra jest jeszcze wilgotna, należy przy pomocy gąbki wetrzeć w nią jednorazowo olej naftowy (kerosene oil). Po wysuszeniu skórę wieszają się w wę-

dzarni i wędzi dla nadania jej ładnego kremowego koloru. Do wędzenia używa się przegniłego klonu lub brzozy, albo próchna. Ostatnią czynnością jest wygładzenie skóry przy pomocy pumeksu (pumice stone).

GARBOWANIE SKÓR CIEŁĘCYCH, JAGNIĘCYCH, PSICH I KOCICH NA KĘKAWICE.

Ze skórek wyżej wymienionych zwierząt można mieć bardzo dobry i trwały materiał na rękawice. Pierwszym krokiem w wyprawianiu ich jest usunięcie owłosienia ze skór. W tym celu zanurzamy skórki w następującej kąpieli: Rozpuścić 1 funt potażu w 10 galonach miękkiej wody, dodając 8 kwart gaszonego wapna i 8 kwart popiołu z twardego drzewa. Wymieszawszy dobrze, zanurzyć skórki w tym płynie, mieszając je stale. Sierść zacznie schodzić już w dwie godziny po zamoczeniu. Po dokładnem usunięciu sierści czy wełny i oskrobaniu spodniej strony skóry z tłuszczu, skóry wkłada się do kąpieli przygotowanej z mocnego winnego octu i wody, w równych częściach. W kąpieli tej pozostawia się skóry na 2 godziny. Potem przenosi się je do kąpieli z miękkiej wody i w czasie moczenia zeszkrobuje się je na słupie dwukrotnie. Teraz dopiero skóry gotowe są do garbowania. Garbówkę przyrządzamy w ten sposób:

4 funty soli glauberskiej, (Glauber salt), 4 funty Terra Japonica, 4 funty alunu i 1 funt soli, rozpuścić w 32 kwartach miękkiej wody. Wymieszać aż do rozpuszczenia się składników, następnie zanurzyć w tej kąpieli skórki, mieszając ciągle. Jagnięcym skórkom wystarczy jedna godzina leżenia w tym płynie.



BIBLIOTEKA
Polskiego Związku Łowieckiego

~~2069~~
Nr

1335

9016.5



BIBLIOTEKA
Polskiego Związku Łowieckiego

Nr

1335